

Z rozkazu Ojca Śgo, ogłoszony został przez Kardynała *Lambruschini*, dekret do całego świata Katolickiego (Decretum Urbi et Orbi), który przypominając, jako OJCIEC Śty zaraz na początku wstąpienia SWEGO na Stolicę APOSTOLSKĄ, zalecił szczególnie Nabożeństwo do N. MARJI P.; teraz, z powodu przywrócenia władzy świeckiej PAPIEŻA, stanowi: aby pamiątka tego, w dniu *Nawiedzenia* N. MARJI P. obchodzoną była zawsze i po całym świecie Nabożeństwem podwójnem, IIIej klasy.

Już poprzednio wspomnieliśmy, o wyznaczonym przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA funduszu, na odnowienie Kościoła XX. *Karmelitów* na *Krakowskiem-Przedm.*; i o niezwłocznem przystąpieniu do robót około tejże *Świątyni* PAŃSKIEJ. Dziś przeto z radością w sercu donosimy wszystkim pobożnym, że odnowienie to, zbliżyło się do końca, i że pojutrze, nastąpi otwarcie tej *Świątyni*, przez solenne Nabożeństwo dziękczynne za NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHE, i pośrednika w uzyskaniu tego dobrodziejstwa JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa. O szczegółach zaś odnowienia nie omieszkamy wspomnieć nieco bliżej, po ostatecznem zamknięciu robót. Fronton już odkryto.

Obok Odpustu odbytego wczoraj w Kościele PP. *Sakramentek*, odprawiony został także obrzęd uroczysty, w czasie którego, Zakon PP. *Sakramentek* wzywał opieki BOGA-RODZICY, mieniąc ją swoją NAJWYŻSZĄ OPIEKUNKĄ i XIENIĄ.

Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów*, Amatorowie wykonali Mszę nową kompozycji *Faustyna Żylińskiego*, i na *Graduale* Tercet z Oratorjum *Elsnera*; a w Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści, Mszę in Es. skompo: przez Antoniego *André*, dz: 43, *Graduale* W. H. *Weil*, Ofertorium *Józefa Elsnera*, pod dyrekcją jednego Amatora z tego grona.

Do wczorajszej uroczystości dodać także należy iświecenie ziół, jako w dzień N. MARJI PANNY *Zielnej*. Mnóstwo też jak zwykle okolicznych włóścian, naniósł ziół i kwiatów, które następnie po poświęceniu, pobożni zachowują w swych mieszkaniach, używając jako środki w rozlicznych wypadkach chorób, i t. p.

Gazeta Rządowa ogłasza w Nrze 131 i następnych, Ukaz CESARSKI, zatwierdzający nowe przepisy o dyetach i kosztach podróży dla Urzędników Królestwa, wysyłanych za obręb ich urzędowania w zleceniach Rządu.

Rada Administracyjna zatwierdziła Zapisy: dla Kościoła we wsi *Jeruzalu* rs. 75; dla Kościoła XX. *Reformatów* w *Siennicy*, rs. 75, przez niegdy Teodora *Szerszanowicza*, uczynione.

JW. Jenerał *Kurnatowski*, Senator, wyjechał do W. Xieźtwa *Poznańskiego*.

W dniu 1 b. m. odbyły się w Władzach Tow: Kredytowego Ziemińskiego na prowincji, pomiędzy Radcami Dyrekcji Szczegółowych, wybory na Prezesów tychże Dyrekcji, na przeciąg lat 4ch następnych. Skutkiem takowych wyborów, zostali ponownie Prezesami: w *Kaliszu*, *Seweryn Szymanowski*; w *Radomiu*, *Romuald Dziedychowski*; w *Kielcach*, *Erazm Rożycki*; w *Suwałkach*, *Ignacy Komar*; oraz nowo obrani: w *Lublinie*, *Jan Lempicki*; w *Siedlcach*, *Ale: Izdebski*; i w *Płocku*, *Józ: Cissowski*.

Komitet Wystawy kwiatów, owoców i ogrodowizn, powołując się na poprzednie swe ogłoszenia, ma honor uprzedzić JJWW. i WW. Panów Właścicieli oranżerii, że urządzanie tejże wystawy, rozpocznie się w dniu 23/25 b. m. w salach dolnych gmachu na *Ordynackiem*, przez *Instytut moralnie zaniedbanych dzieci* zajmowanego; i że ta w d. 20 Sierp: (1 Wrześ:) t.r. już na widok publiczny otwartą będzie. Dogadzając ogólnym życzeniom, Komitet postanowił zarządzić wydrukowanie katalogu przedmiotów, na wystawie znajdować się mających; o wczesne przeto nadesłanie wykazów, rzadszych przynajmniej a przeznaczonych na wystawę exemplarzy, ma honor uprzejmie prosić.

Po uzyskaniu konsensów i zapisaniu się do Zgromadzenia Kupców, prowadzić będą w m. *Warszawie* pod własnymi firmami handle kupieckie: P. *Alexan: Jehel*, handel towarów galanterijnych i norymberskich; i starozak: *Benjamin Albek*, handel towarów kolonialnych, oraz win i innych trunków zagranicznych.

W dniu 12 b. m. umarł w *Warszawie*, Kapitan *Jurogin*, z Pułku *Mohylewskiego* piechoty.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś.p. *Pawła-Juljana Biernackiego*, Aplikanta Zarządu Kolei Żelaznej W-W., o godz: 10ej z rana, odbędzie się za duszę Jego żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Franciszkanów*; na które, w smutku pozostający Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, jak najuprzejmiej zapraszają.

Jutro, jako w wilgę trzeciej rocznicy śmierci *Teofili ze Strzeleckich Jezierskiej*, odbędzie się o godz: w pół do dziewiątej rano, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, Nabożeństwo; na które pozostały Mąż z Rodzicami, niniejszem zaprasza.

Po nieodżałowanym ś.p. *Henryku-Ferdynandzie Neumann*, Obywatelu i Właścicieli domu, który po krótkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności; w smutku pogrążona Żona z Bratem zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na pogrzeb, jutro o godzinie w pół do 5tej po południu, z domu N° 476 lit: D, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do Kościoła *Ewangelicko-Aug-*

sburskiego, a następnie na smętarz tegoż wyznania, odbyć się mający.

Burghard *Schiele*, Obywatel, w wieku lat 73, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Pozostali Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz. 5tej po południu, z domu N° 800 przy ulicy Orlej, na smętarz Ewangelicki odbyć się mając.

Wszystkim osobom, które raczyły łaskawie zajmować się rozdawnictwem biletów prenumeracyjnych na *Historję prawa polskiego*, przesłane zostały exemplarze takowego dzieła dla doręczenia ich komu należy; że zaś wiele osób pomimo otrzymanych exemplarzy nie zwróciło biletów, przeto zniewolony jestem ostrzedz niniejszem: aby takowe bilety jako już umorzone, przez nikogo nabywane nie były. — K. *Bandtkie-Stężyński*.

Dowiadujemy się, że utalentowany rzeźbiarz tutejszy P. Ludwik *Kaufmann*, zamierzwszy przenieść się na mieszkanie do *Petersburga*, wyprzedaje obecnie bogaty zbiór swój marmurów różnego gatunku, oraz licznych modeli i wyrobów artystycznych, z gipsu, marmuru, alabastru i t. d., które w ciągu 25-letniego pobytu swego w *Warszawie*, zgromadził. Sądźmy, że amatorowie wyrobów sztuki, nieomieszkają korzystać z tej okoliczności, dla nabycia tego rodzaju przedmiotów, ile że P. *Kaufmann* sprzedaje je po znacznie niższej cenie. Wszystkie te wyroby mogą być widziane w mieszkaniu P. *Kaufmann*, w pałacu *Karasia* (dziś *Miedzielskich*).

Jeden z Czytelników *Kurjera* uczynił nam zarzut, jakobyśmy nie lubiąc się powtarzać z niektórymi ważniejszymi nowinami, wyrządzali przez to krzywdę czytającym. Na dowód zaś tego przytoczył, jakobyśmy raz tylko wspomnieli o kontredansach P. S. *Jasińskiego*, grywanych na wodach, a zamilczeli wcale o ich wyjściu. Protestując przeciw temu zarzutowi, oświadczamy, iż nie tylko o wyjściu onych jak najszybciej donieśliśmy, ale nawet dodaliśmy jeszcze, że piękne te kontredanse, przeznaczone zostały na korzyść pogorzalców *Krakowa*; oraz, że są do nabycia tak w mieszkaniu autora, jako i po wszystkich składach muzycznych, i w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Wiadomo wszystkim, iż *Kazimierz Brodziński*, jeszcze przed zgonem, napisał: *Wspomnienia swej młodości*. Część tychże wspomnień aż do chwili kiedy *Brodziński* wstąpił w zawód wojskowy, ogłosiły: *Przełęcz Warszawski*, a z niego *Ordownik*. Ze zaś pomimo poszukiwań, nie zdołano odkryć dalszego ciągu rękopisu, który był doprowadzony do r. 1830, przeto proszone są wszystkie osoby, posiadające ciąg dalszy, aby raczyły nadesłać takowy do Redakcji *Gazety Krakowskiej*. Ogłoszenie bowiem tej ostatniej, po tym znakomitym męzu pozostałej pamiętki, jest jedną z najpożądanych autobiografji, a co rzeczona Redakcja wzięła na siebie.

Przybywszy do *Warszawy* za kupnem sprawunków, zgubiłem przypadkiem zł. 1000, które już miałem za stracone zupełnie. Jakież tedy było moje zadziwienie, gdy wszedłszy do sklepu P. *Stolzmana*, przy uli: *Krak: Przedmieście*, dla wykupienia poprzednio obstalowanych wyrobów, znalazłem moje pieniądze, które zostały mi zwrócone przez siedzącą tamże młodą osobę Pannę. Nie mogąc inaczej oświadczyć mojej wdzięczności, składam ci Pani publiczne moje podziękowanie za czyn tak godny naśladowania. M. *Lipski*, Kupiec z Wyszogrodu.

Niedawno wspomnieliśmy o talencie młodej *Warszawianki*, Panny *Julji Winen*, która z takim powodzeniem przyjęta została przez *Weronczyków*. To więc pierwsze jej wystąpienie spowodowało, iż na powszechne żądanie, Panna *Winen* powtórnie występowała w sali teatralnej *Complay* d. 7 Czerwca. Oto co pisze o tem między innemi pochwałami tameczna gazeta. »Młoda ta dziewczica, której wiek nieprzechodzi lat 17tu, przez usilną pracę, stanęła już w rzędzie Artystek. Śpiewała ona oprócz innych arii z oper, i kompozycję *Küchena* w języku polskim: *Pozdrowienie MARJI*. Nie możemy dosyć wyrazić jak była przyjęta; oklaski, wywoływanie i przywoływanie, niustawały ani na chwilę; zdawało się powszechnie, że powabna śpiewaczka, oczarowała wszystkich słuchaczy. Dla tych bowiem, że dzieła jego są wyborowe, i że język polski jako z natury silny i dźwięczny a przytem bogaty, należy do rzędu owych języków (idjomów) które tę nad innemi posiadają wyższość, iż zarówno służy do śpiewu jak i do deklamacji. W ogólności koncert ten na którym także dali się słyszeć i inni znakomici artyści włoscy, należąc będzie do najprzyjemniejszych, i nie zatrze się tak prędko w pamięci tych wszystkich, którzy byli uczestnikami onego. Panna *Winen* udaje się do *Tryestu*, dla dania kilku koncertów, a następnie wraca do *Medyolanu* dla ukończenia nauk, które życzymy, ażeby uwieńczone zostały jak najzaszczytniejszem powodzeniem.»

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xiegarza i Typografa przy ulicy Miodowej N° 496, wyszedł 1my tom dzieła: *Vice Hrabia Bragelonne*, przez Alex: *Dumas*. Cena każdego tomu wynosi zł. 3 gr. 10. Prenumerata uiszcza się za dwa tomy z góry.

Znakomita śpiewaczka węgierska P. *Kornelja Holosy*, o której przybyciu do *Warszawy* już wspomnieliśmy, da się słyszeć jutro w Teatrze Wielkim, w operze *Eueja z Lamermooru*.

Na składkę XVIIItą, zbieraną w Redakcji *Kurjera* na pogorzalców m. *Krakowa*, złożyli od godz. 3ej z południa zaonedgaj, do tejże godziny wczoraj: J. K., zł. 13 gr. 10; A. Gr., zł. 6 gr. 20; A. G. za 3, numizmaty, zł. 3 gr. 10; Dorota *Schüssler*, zł. 66 gr. 20; L. *S. cha*, zł. 6 gr. 20; zebrane w dniu 11 b. m. w domu S. w czasie zabawy, zł. 8 gr. 15; Wincenty *Karasiewicz*, zł. 66 gr.

20; Ewa Karasiewicz na Kościoły, zł. 33 gr. 10; dwóch Uczniów Franciszek Malec, zł. 3 i Jan Kłodkowski, zł. 2; Adolf Zaleski Adw., 57 sztuk polskich numizmatów z czasów Jagiellońskich, Zygmuntowskich i Stefana Batorego. Pięcioro dzieci, zł. 2; Anna S., zł. 120; Jan Kanty Kossakowski, zł. 30; Łukasz Mokijewski, zł. 100, z tych zł. 50 na Kościoły a zł. 50 na pogorzalców; E. F., na Kościoły zł. 3 gr. 10, na pogorzalców zł. 3 gr. 10; J. zł. 4; J. T. W. z Gostyńskiego, zł. 500. Urzędnicy Zarządu XIII Okręgu Komunikacji, złożyli zł. 701 gr. 10, a mianowicie: Niepokojczycki, zł. 6 gr. 20; Zahrzewski, zł. 100; Felix Panzer, zł. 100, Klemensowski, zł. 20; Popławski, zł. 20; Ostrzykowski, zł. 80; Polini, zł. 20; D. W., zł. 20; Chyliński, zł. 13 gr. 10; Borchart, zł. 13 gr. 10; Krasuski, zł. 13 gr. 10; Swieszewski, zł. 20; Bychawski, zł. 6 gr. 20; Grabowski, zł. 6 gr. 20; Hann, zł. 10; Klemczyński, zł. 13 gr. 10; Owczarski, zł. 6 gr. 20; Chrzanowski, zł. 20; Wolski, zł. 20; J. K., zł. 6 gr. 20; Muszyński, zł. 13 gr. 10; Lewkowicz, zł. 50; T. P., zł. 6 gr. 20; Rożyński, zł. 6 gr. 20; Korzeniowski, zł. 6 gr. 20; Regulski, zł. 10; Wiczorkowski, zł. 5; Wojtasiewicz, zł. 5; Brzozowski, zł. 6 gr. 20; W. A., zł. 3 gr. 10; Kosiński, zł. 3 gr. 10; Lenczowski, zł. 3 gr. 10; Bakka, zł. 20; S. Z., zł. 1; Wierzbowski, zł. 13 gr. 10; Stępiński, zł. 3; Brześciański, zł. 3 gr. 10; Głuszynski, zł. 6 gr. 20; Illukiewicz, zł. 1 gr. 20; Uszyński, zł. 6 gr. 20; Olkowiec, zł. 3 gr. 10; Kintzel, złotych 3 gr. 10; W. zł. 1 gr. 20; M. gr. 20. — Mały Alfons, zł. 2; J. T., zł. 25, w połowie na pogorzalców, a w połowie na Kościoły; Franciszka Lendzińska służąca, gr. 22; Zgromadzenie tutejszych Fabrykantów fortepjanów za pośrednictwem Starszego tegoż Zgromadzenia: A. Zahrzewski, zł. 10; H. Rudert, zł. 6 gr. 20; J. Rudert, zł. 3 gr. 10; M. Rudert, zł. 2; M. Hochhauser, zł. 2; A. Krall i Sejdler, zł. 66 gr. 20; A. Kolasieński, zł. 6 gr. 20; F. Stahl, zł. 20; K. Zdrodowski, zł. 40; J. Zaremba, zł. 10; J. Klink, zł. 13 gr. 10; J. Hoffer, zł. 13 gr. 10; J. Budynowicz, zł. 33 gr. 10; Lehmann, zł. 13 gr. 10; M. Biernacki, zł. 6 gr. 20. — Właściciel posesji Nr 1526, zł. 133 gr. 10; tenże malowidło konch w ramach złotych, będące do sprzedania; W. J., zł. 6 gr. 20; J. J., zł. 3 gr. 10; S. W., zł. 5. — Tytus i Aloiza Wojciechowscy z dóbr Poturzyn, zł. 1000 z zamierzonych oszczędności; Dzieci ich: Józio, Terenia i Marynia, zł. 100 z uzbieranych fundusików na zabawki przeznaczonych; Oficjaliści dóbr i cukrowni w Poturzynie: Adolf Kieseletter, zł. 20; Romuald Raczyński, zł. 20; Łukasz Sawicki, zł. 10; Alexander Kłopotowski, zł. 5; Ludwik Kwiatkowski, zł. 10; Stanisław Polański, zł. 10; Tomasz Spoczyński, zł. 5; Leon Jarosiewicz, zł. 10; Edward Mittelstaedt, zł. 10; Konstanty Grochowski, zł. 10; Antoni Bielski, zł. 10; Mateusz Sawicki, zł. 5; A. Strzyżewski, zł. 31 gr. 20; Starozakonny Całka Cuayg Pachciarz, zł. 6 gr. 20; Maciej Raczyński, tymczasowo

zamieszkały w gminie Poturzyn, zł. 6 gr. 20. — Urzędnicy Biura Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabacznich (oprócz składek przez niektórych Urzędników tegoż Biura poprzednio złożonych, kwotę zł. 277 gr. 6, dodatkowo; D. L. Bamberg, na intencję Marji Augusty Brühl wraz z synkiem, zł. 12; Felix Goldberg, zł. 3 gr. 10; Samuel Goldberg, zł. 3 gr. 10. — Skrzyński z Lubelskiego, zł. 200, w połowie na Kościoły a w połowie na pogorzalców; A. S., zł. 60; Henryk Merzbach, Uczeń Gimn. Gubernjal., zł. 6 gr. 20; Klara Merzbach, zł. 5; M. K. i Z. K., zł. 10; Jan Dąbrowski, Asystent Kassy, od Dystrybutorów tabaczn.: wniósł następujące ofiary, które złożyli: Szczepan Sadowski zł. 6 gr. 20; Chaim Szmidt, gr. 15; Zelek Libroth, zł. 1; Szlama Herszhorn, zł. 1; Ruchla Rotheim, gr. 20; Baila Funk, zł. 1; Katarzyna Grabowska, zł. 1; Moskowa Welt, zł. 2; Szymon Rosentahl, zł. 1; Kelman Gutheim, gr. 15; Judka Lichtsztein, zł. 1; Jakób Rothauß, zł. 1; Mordka Lichtsztein, zł. 1; Mosiek Szeinfucht, zł. 1; Majerek Dorn, zł. 1; Sura Karpenkopf, zł. 1; Iciek Wassersztein, zł. 1; Wolf Kirsztroth, zł. 1; Hersz Rosensahl, zł. 1; Hersz Lichtsztein, zł. 1; Manas Sztabholtz, zł. 1; S. Blüman, zł. 1; Cywie Winerlag, zł. 1 gr. 15; S. Henigsztein, zł. 2; Szlama Hoppenszandt, zł. 1; Freidla Strohmanowa, gr. 15; Izrael Weissbaum, gr. 20; Lewek Holtzherner, zł. 2; Walenty Wojewódzki, zł. 1 gr. 10; Lewek Perlman, zł. 1; Fajwel Samet, gr. 15; Josek Szapira, zł. 2; Izrael Goldsztein, zł. 2; Franciszek Grabowski, zł. 2; Markus Hanna, zł. 3; Katarzyna Grotkowska, zł. 6 gr. 20. Składka przeto XVIlta, przyniosła złp. 5721 gr. 12, które już według przeznaczenia złożono.

W Kancelarji Konsulatu C. K. Austrjackiego, złożono na pogorzalców m. Krakowa, d. 10 b. m.: przez Redakcję Gazety Warszawskiej, zł. 7646; przez Redakcję Gazety Codziennej, zł. 516 gr. 20. Dnia 12: od J. S., w połowie na Kościoły, a w połowie na pogorzalców, zł. 30; od A. R., zł. 6 gr. 20; od F. X. K., przez W. Mamroth z Kalisza, zł. 60. Dnia 13: przez Redakcję Gazety Warszawskiej, zł. 1792 gr. 5; przez Redakcję Gazety Policyjnej, zł. 3560.

W dniu 13 b. m. wydarzyło się w Warszawie kilka smutnych przypadków. Dwoje dzieci, chłopczyk z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, oraz Jan Stromiłowski, lat 11 liczący, syn Krawca, kąpiąc się w Wiśle, utonęli. Zaś Agnieszka Kozłowska wyrobnica, przybywszy do domu Nro 2242, przy ulicy Nalewki, nagle zmarła.

Jeszcześmy nie ochłonęli z pierwszego wrażenia, jakie na nas sprawiła klęska m. Krakowa, gdy oto nagle łuna pożaru zaświeciła wczoraj po-nad Warszawą. Ogień wszczął się o godzinie 1ej z południa, w zabudowaniach przy fabryce Br: Evans. Jeszcze nie rozwinął całej swej siły, gdy straż ogniowa zjawiła się na miejscu. Aby ocenić jej pospiech w działaniu i niesioną

pomoc, trzeba było być świadkiem naocznym; ale wysuszone od ciągłych upałów płoty i zabudowania, po większej części w tej okolicy drewniane, przy 25ciu stop: wczorajszego ciepła, przemogły trudy straży, i po ocaleniu zabudowań fabryki, ogień przeniósł się na ulicę *Koźłą*. O w pół do 3ej już jedna połowa tej ulicy płonęła pożarem, a o 3ej, ogień dotknął *Franciszkańskiej* ulicy. Wiatr dał niustannie ku stronie zachodniej, ku głębi więc tej ulicy szerzyły się płomienie. Jeżeli obrona na zewnątrz szła z gorliwością, z niemniejszym poświęceniem rzucono się do obrony wewnątrz zabudowań i od strony podwórza. Ogień jednak nie znał miary, a po 3ej z południa, wznoszące się na-nowo kłęby dymu czarnego, nprzedyły o zajęciu się domu przy ulicy *Bonifraterskiej*. Rozdzierający zaiste był widok tych uciekających z płomieni rodzin, i unoszących cały swój dobytek pod straż kolumn wojskowych, które niebawem rozwinęły się dla ich opieki na odpowiednich stanowiskach. Sam JO. XIĄŻE NAMESTNIK przybyć raczył osobiście na miejsce pożaru, i oglądać wszystkie punkta, zalecając zarazem obronę. Przeszrzedł ulicę *Franciszkańską*, od *Koźłej* ku *Nowemu-Miastu*, ocalała; inaczej bowiem, BOG wie co by się stało z Kościołem XX. *Franciszkanów*, którego wieże, lubo okalał kiedy niekiedy dym czarny; ale niesiony wiatrem w inną stronę ogień, ominął. O godzinie 3^{1/2}, już ogień był w trzech punktach, to jest: na ulicy *Koźłej*, części *Franciszkańskiej* i *Bonifraterskiej*, gdzie w posesji W. *Grefkowie*ca, spłonęła stajnia i drwalnia. Pomimo wszakże tego rozszerzenia, i tak jednocześnie, wynikłego na trzech ulicach pożaru, już około godziny 5ej, nieustająca na chwilę straż ognio-wa, stała się panem ognia, i takowy przytłumić zaczęła. O 6ej wieczorem znikła już obawa, pomimo iż tlały jeszcze niedopalone budowle i zgłiszczą. O ile w pierwszej chwili mogliśmy na miejscu zebrać wiadomości, ogień zniszczył: jedną stronę ulicy *Koźłej* z wyjątkiem pierwszej na samym początku posesji i ostatniej należącej do XX. *Kamedulów*. Po-za nią bowiem wiatr poniosł ogień na *Franciszkańską*, i dosięgnął aż do posesji *Braunn*. W ciągu przeto niespełna trzech godzin, padło ofiarą około 7 albo 8 domów, z których, z jednych pozostał popiół, z drugich jeszcze mury i gruz. Dzielnej obronie, mianowicie też Straży, zawdzięcza reszta ocalenie swoje. Przez całą noc czuwały strażę, zajmując się gaszeniem tlejących szczątków.

W smutnej nader chwili, bo pod wpływem pożaru, przychodzi nam zdać sprawę o wczorajszym koncercie, danym o godz: lej z południa w *Nowej Resursie*, przez przybyłych do *Warszawy* młodych Artystów, Kamille i Mirosława *Marcinkiewiczów*. Gdyby nie ten zaród prawdziwego talentu, jaki się w tych młodych Artystach przebija, a czego dali najlepsze dowody wykonaniem na wczorajszym koncercie dzieł najpierwszych mistrzów, możebyśmy nawet odłożyli to sprawozdanie na inny

czas zupełnie. Chcąc jednak oddać im sprawiedliwość i zachęcić te młode talenta do dalszej pracy i wytrwałości, pospieszamy z tem wspomnieniem, uprzedzając zarazem, iż obecni na koncercie *Znawcy* i *Amatorowie*, opuścili z zadowoleniem salę. Młodzi ci artyści kształceni byli początkowo przez P. *Puchalskiego*, a następnie przez Dominika *Stefanego*, jak to widać z *Kurjera Wileńskiego*.

W tym roku obrodziły się u nas *ogórki* nader obficie. Nie dziw, dzień Śgo *URBANA*, odznaczył się ciepłem. Wyborna jarzyna ta jest tak obfita, że na mieście, kopę onejże, za groszy 9 dostać można. Ale nie tylko zwycajne *ogórki*, ilością i jakością odznaczają się. W ogrodzie Pana M. *Czepińskiego* przy ulicy *Hożej*, który tyle użytecznych i ciekawych hoduje roślin, wyrósł *ogórek*, stóp 5 cali 3, długości mający. Jest on z rodzaju *Trichosanthes colubrina*, i pochodzi z *Persji*. Kto by był ciekawym widzieć tę osobliwość, podobną zupełnie do węża, znajdzie ją w Drukarni *Kurjera*, obwijając pół-trzecio-łokciowemi spleciami swojemi, puszkę Tow: *Warsz: Dobroczyńności*. Drugi tego rodzaju *ogórek*, daleko większy, bo stóp 7 cali 7 liczący, użyty został przez Pana *Czepińskiego* na nasiennik, do dalszego rozplądniania w kraju tutejszym, tej ciekawej rośliny. (Gabinet nasz historii naturalnej, posiada zachowany w spirytusie, ciekawy także okaz *ogórka*, długością niepospolitą odznaczającego się). Jeżeli u Pana *Baliszewskiego* w *Kaleniu*, są takie ogórki, niech raczy się z niemi popisać, bo niesztuka popisować się z *główkami makówkowemi*.

Jutro, jak donieśliśmy, P. J. *Tardini* wzniesie się balonem *Samsonem* z Ogrodu *Saskiego*, na machinie *Orzel*. Do godziny 6tej urządzi wyścigi małych *Samsoników*, a o 6tej wzniesie się sam, i przez pół godziny bawić będzie Publiczność, szybując po-nad Ogrodem. O ile słyszeliśmy dotąd, już tak znaczna jest liczba *Amatorów*, dla towarzyszenia P. *Tardiniemu*, iż trudnym staje się wybór.

Na korzyść pogorzalców m. *Krakowa*, złożono w *Redakcji Kurjera* od P. *Achtele*, w starej monecie, w srebrze sztuk 20, i w miedzi sztuk 15.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Stara Romantyczka*, Pan *Karasiński*; po Kom: *Dzieci żołnierskie*, Pan *Królikowski*. Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Marta*, Panna *Rivoli*, i Pan *Dobński* 2-kroć.

Żniwa w *Galicji* dość prędko postępują, jakkolwiek robotnik tam jest drogi.

Piszą z *Londynu* d. 6go b. m., że cena *pszenicy* nie zmieniła się, pomimo, że obawa o zbiory w *Anglii* nie ustaje.

Z *PETERSBURGA*. — N. Król *Duński* przesłał Panu *Schweitzer*, Obserwatorowi Uniwersytetu *Moskiewskiego*, medal złoty, ustanowiony przez Króla *Krystyna VIIIgo*, dla odkrywających nowe *komety*. — J. Wyso-

kość, Xę Jerzy *Mecklenburgsko-Strelieki*, przybył do tutejszej stolicy, dnia 25 z. m. (6 b. m.), na statku parowym *Włodzimierz*. — W Cesarstwie *Rosyjskiem* wychodzi 154 gazet i pism perjo.; z tych: 64 w *Petersburgu*, 13 w *Moskwie*, 5 w *Odessie*, 22 w prowincjach nad *Baltyckich*, a 50 w innych częściach Cesarstwa. W tej liczbie jest 108 w języku *rosyjskim*, 29 w *niemieckim*, 8 w *francuzkim*, 1 we *włoskim*, 2 w *polskim*, a 3 w *tyżskim*.

AMERYKA. — Skład gabinetu nowego Prezydenta *Stanów Zjedn.*, wywołał ogólne zadowolenie; Ministrowie już objęli urzędy. — Z *Kalifornji* donoszą o nowym pożarze w *San Francisco*, którego szkody wynoszą do 45 milionów złp. — Kopalnie złota nie przestają wydawać bardzo bogatego zbioru.

ANGLJA. — Dwór obchodził urodziny Xięcia *Alberta* wielkim obiadem na 300 osób, i uroczystością wiejską z tańcami, na wyspie *Wight*; udział w niej mieli dworzanie i służba pałacu, oraz robotnicy i majtkowie yachtów królewskich. — Pod prezydencją Lorda Mayora *Londynu*, odbyto *meeting* (zebranie), w celu wystawienia pomnika Xięciu *Cambridge*. Pod prezydencją *P. Hume*, odbyło się podobne zebranie, dla naradzenia się nad pomnikiem, który z składek klas pracujących wzniosą *Sir Robertowi Peel*. — Królowa 28go b. m. uda się do *Szkocji*, i znajdować się będzie na otwarciu olbrzymich robót, dla uregulowania żeglugi na rzece *Tweed*. — W dniu 7ym b. m. do *Londynu* przybył z *Durwu* olbrzymi pociąg z 1400 *Paryżan*, którzy dla zwiedzenia *Londynu*, na dni kilka przyjechali. Ciekawy to był pociąg, bo większa część podróżnych, byli to robotnicy w bluzach i z brodami, co w *Anglii* mało jest w używaniu. Zabrakło powozów i omnibusów przy debar-kaderze dla przewiezienia tych gości, do hoteli w pobliżu *Leicester Square*. — Zbudowano tu nową lokomotywę o sile 99 koni, pokrytą z wierzchu, i wyglądającą jak wagon zwyczajny; ta lokomotywa tem się odznacza, że dym z niej nie wychodzi, ale wewnątrz zostaje. — Uważano, że śmiertelność w *Londynie* od kilku miesięcy bardzo się powiększyła; w ostatnim tygodniu zjawilo się kilka wypadków cholery.

AZJA. — W *Kochinchinie* cholera sprzątnęła przeszło 200,000 ludzi; w tej chwili ta zaraza grasuje w *Chinach*; wraz z zaraźliwym tyfusem, cholera szerzy straszliwe zniszczenie. Wielu Misjonarzy Chrześcijańskich śmierć znalazło.

FRANCJA. *Paryż 9 Sierpnia*. — Onegdaj Prezydent *Rzplitej* dawał w *Elysée* wielki obiad dla oficerów i podoficerów pewnej części garnizonu *Paryżkiego*. Zapal pomiędzy biesiadnikami dla Prezydenta i Cesarstwa miał być tak wielki, że Prezydent sam wstrzymywał niektóre zbyt silne jego objawy. Politycy tutejsi zajmują się wiele temi obiadami, oraz podróżą Prezydenta, która odbędzie się z świetnością prawie Królewską. — *P. Rotszyld* dał wczoraj wielką ucztę dla finansistów

Paryża. — Według autentycznych raportów, arsenały *Francji* obejmują w tej chwili 12,000 dział, 5 milionów karabinów, 8 miljo: kilogramów kartaczy i 15 miljo: kilo: prochu. — *P. Guizot* wrócił z *Ems*, dokąd jeździł dla widzenia się z przyjaciółmi nie zaś dla narady z legitymistami. — Zebranie legitymistów w *Wiesbaden* i konferencje tychże z Hrabią *Chambord*, są przedmiotem rozbioru dzienników. — Vice-Prezydent *Rzplitej* podczas nieobecności Prezydenta, nie opuści *Paryża*, i prezydować będzie na radach Ministrów. — Onegdaj w szpitalu *Val de Grace*, w obec deputacji wszystkich pułków garnizonu *paryżkiego*, odkryto statuę *Larrey'a*, sławnego naczelnego chirurga wielkiej armji *Napoleona*. — Z okolic *Paryża* donoszą o deszczach ulewnych i burzach; w *Paryżu* ostatnia ulewa wywołała nowy przemysł; tysiące szczurów wypędzone wodą z zalanych kanałów, schroniło się na statki na *Sekwanie* lub do domów; Prefekt policji naznaczył nagrodę za każdego zabitego szczura; jako dowód składają ogony. Ulicznicy *paryżey* zajmują się tem polowaniem, i dotąd złożyli przeszło 4000 szczurzych ogonów, za które im nagrodę wypłacono. Najstarsi ludzie niepamiętają podobnego gorąca jak tegoroczne, podobnych ulew, jak z dni ostatnich, ale też nigdy ulice *Paryża* tak czyste nie były jak teraz. Zalanie ulic, które po ostatniej burzy było tak wielkie, że w ogrodzie *Tuilleries* czołnami pływano, przypisują złemu urządzeniu kanałów i makadamizacji, ponieważ pył ze zwiru łatwo zamienia się w błoto i zatyka otwory kanałów. — Sąd kassacyjny w ostatniej instancji odebrał Panu *Thiers* prawo wyborcy, ponieważ nie wypełniał wszystkich warunków nowego prawa wyborczego. — Po departamentach wybudują nowe więzienia celkowe. — *Monitor* ogłosił długą listę nowo-ozdobionych orderem legji honorowej wojskowych b. wielkiej armji. — Członkowie komisji nieustającej obowiązali się słowem, zachować obrady teje komisji w ścisłej tajemnicy. — Hr: *Chambord* zalecił swym stronnikom, by się wstrzymali od wszelkiej manifestacji, któraby nosiła charakter nieprzyjazny dzisiejszemu rządowi *Francji*. — Dziś akademja francuzka odbyła posiedzenie doroczne, na którym rozdano nagrody cnoty, (postanowione przez *Monthyona*). — Trzy przedmioty głównie zajmują tutejszych polityków: obiady podoficerów w *Elysée*, podróż Prezydenta, i zebranie legitymistów w *Wiessbaden*. — Izba od dnia dzisiejszego nie odbywa posiedzeń; ferie legalne już nastąpiły.

HISZPANJA. — W d. 5 b. m. ogłoszony miał być dekret rozwiązania kortezów, które zwołają dopiero w Październiku. — Jenerał *Concha* odjeżdża do *Kuby*.

NIEMCY. — Ostatnia bitwa z *Duńczykami*, była tylko wielkim rekonesansem ze strony tych ostatnich; według raportów urzędowych, stracili oni 12 zabitych, których zostawili na placu boju, wraz z ranionemi innemi w liczbie 8miu. W jednym tylko punkcie Niemcy

wykonali atak na bagnety, który bardzo pochwala ich wódz naczelny. — W *Rendsburgu* w d. 8 pochowano osoby, które padły ofiarą wysadzenia w powietrze laboratorium prochowego; na wozach chłopskich skromnych, powieszono na każdym po dwie czarne ubogie trumny; dziewięciu kadetów ocalonych jedynie z całej szkoły, znajdowało się na tym pogrzebie swych towarzyszy. Smutny ten obrzęd, bolesne czynił wrażenie. Ponieważ największą część maszyn, narzędzi, bomb i granatów ocalono, urządzono natychmiast nowe laboratorium artylerji. — Jenerał *Willisen* mianował Oficerami za odznaczenie się w bitwach, 94 szeregowych. — Ogłoszono wykaz raniionych w ostatnich bitwach z armji niemieckiej: W *Szleswigu* zostawiono ich 368, w zamku *Gottorp* 199, w pałacu *Xiążąt* 111, w winnych lazaretach 50. Zdaje się jednak, że ta lista jeszcze nie jest zupełną.

WŁOCHY. — W *Turyń*ie zmarł Minister handlu P. *Santa Rosa*. — W *Genui* akademja uczonych włoskich, rozpoczęła swe posiedzenie. — W *Piemont*ie dwóm Biskupom naznaczono termin pięcio-dniowy do cofnięcia swych okólników.

ROZMAITOŚCI. — Niestychana dotąd burza nawiedziła *Nowy-York* 18go z. m. Wszystkie drzewa i domy powywracała, siejąc wszędzie w swoim przelocie śmierć i zniszczenie. Cała linja telegraficzna została zniszczoną. Mnożstwo wyliczają wypadków. Uragan ten przeciągnął przez *Filadelfję*, *Albany*, *New-York*, *Williamsburg* i inne w tym kierunku miasta. Na całej tej drodze niszczyły plony i owoce na drzewach. Dzienniki *amerykańskie* utrzymują powszechnie, że od pół wieku nie jeszcze podobnego nie zdarzyło się w *Nowym-Yorku*. — W czasie ostatniej nawałnicy w *Paryżu*, naliczono do 20 osób, którzy na przedmieściu *Montmartre*, rozebrawszy się, wskoczyli do wody i używali kąpeli, przepływając po kilka-kroć wzdłuż i wszerz tę ulicę. Rozumie się, że kąpiel ta była bezpłatną. — *Chińczycy* obchodzą nowy rok w następujący sposób: O północy dnia tego, budzi się dom cały, wszyscy mieszkańcy stroją się w szaty okazałe, i wychodzą na dziedziniec. Tu najstarszy z grona, rzuca oczami na wszystkie strony, śledząc wzrokiem przybyszów mających wielkich bogów. (On sam tylko zdolnym jest ich widzieć). Gdy mu się zdawać zacznie, że widzi tych bogów, oznajmia o tem obecnym. Natychmiast wszyscy padają na oblicza, zwracając głowy w stronę przez niego wskazaną; w tę też stronę obracają głowy zwierząt gospodarskich i przodki powozów. Po tym obrzędzie idą do domów, gdzie wyprawiana bywa uczta. — W pewnym mieście napisane były na tablicy przed domem zabawy, następujące wyrazy: »Dozwala się wstęp każdemu w *Poniedziałki*, *Srody* i *Piątki*, wyjąwszy, gdyby w którym z tych dni *Niedziela* przypadła.« Na innej tablicy w tem samem mieście, był taki napis: »Tu przyjmują się dzieci do uczenia się i do jedzenia.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Józ: Ob: z Siedlec nr 510; Chwalibóg Rz: Rad: Stanu z Jędrzejowa; Dwernicki Jan Ob: z Cyganówki nr 585; Ewans Douglas właśc: fabry z Londynu nr 1766; Engler Aurelia Żona Zastępcy Dyrek: Banku z Raciborzyc nr 1574; Leskiewicz Ant: Urzęd: z Marienbad nr 1078; Makowski Prezyd: z Radomia nr 476; O'Rourke Anialja Wdowa po Jene: z Petersb: nr 471; Trzeciński Felic: Urzęd: z Krakowa nr 1324 — Borzecki Kar: b. Marszał: Szlachty z Grodna; Fechner Wład: Urzęd: Banku z Lwowa; Lubieński Wład: Hr: z Dobrzelina nr 600.

Wyjechali: Abramenko Jan Sztabs-Kap: do Kijowa; de Ingunza Fr: Doktor Prawa, i Miklesko Katarzyna Oby: do Krakowa; Ossowski Adam Lekarz do Francji; Rulikowski Hen: Oby: do Anglii; Sztummer Jan Kap: do Paryża; Wulpus Wilh: Żona Emeryta do Karlsbad. — Jasiński Jan Reżyser Teatrów do Ojcowa; Lubieński Tomasz Hr: do Granicy; Lysiński Alex: Sekr: Xgo Depart: Senatu do Karlsbad; Mobez Pius Doktor do Paryża.

DONIESIENIA.

Urząd Leśny Lubochnia, z upoważnienia Rządu Gub: Warszaws., podaje do publicznej wiadomości, iż d. 14/26 Sierpnia r. b. w Leśnictwie Lubochnia w Pow: Rawskim, odbędzie się licytacja przez opiewczowane deklaracje, na wieczyste wydzierżawienie STAWU i SPADU wody, wraz z Rybołówstwem, na którym dotąd existował Tartak (Spała) zwany, o 7 wiorst od M. Tomaszów Mazowiecki i Inowłódz, a ewierś wiorsty od rzeki Pilicy położony. Dalsze warunki są do przejrzenia w Lubochenku.

OSOBA, posiadająca gruntowną znajomość muzyki i śpiewu, oraz języków francuzkiego i niemieckiego, pragnie umieścić się w jakim zacząym prywatnym domu. Bliższa wiadomość w domu Nro 1829/30 przy ul: Zakroczymskiej, na 2m piętrze od frontu. — Tamże jest do nabycia FORTEPIAN mahoniowy o 6½ oktawy.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN** tymczasowo w fabryce zostawiony, w dobrym stanie, pochodzący z rzędu pierwszych Fabryk. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 163, w Fabryce Fortepjanów.

Zaopatrzwszy swój Zakład Krawiecki przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595, w domu W. Sennewald exystujący, w gotowe najświeższej mody, **UBIORY MĘŻZKIE**, jako to: Tożurki, Rajtroki, zimowe Pulety, i t. p., z takowemi po cenach umiarkowanych poleca się łaskawym względem JWW. i WW. Panom zaszczycającym maie swojemi obstarunkami i kupnem; przymem i wynajmuje gotowe ubiory stosownie do woli żądających. — Ant: *Zebrowski*.

Przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i Wielkiej, w domu Mahonbauma pod Nr 1412, jest do sprzedania **KON** maści siwej, wierzchowy, dobrze ujeżdżony, rasy arabskiej, 3½ roku mający. Wiadomość na miejscu u Adjutanta Starszego.

Bona Polka rodowita, mająca pozwolenie od Rządu, posiadająca język francuzki, niemiecki i włoski, zaopatrzona chlubiemi świadectwami osób, u których była, życzy umieścić się na prowincji lub w Warszawie, za **BONE**, lub do Zarządu Domu, lub też za Pannę Służącą. Osoby życzące umówić się z nią, zgłosić się racza do Siostr Miłosierdzia u Dzieciątka JEZUS.

Różne **FORTEPIANY**, są do nabycia lub do sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Biblioteka Żalskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze, wchodząc przez drzwi

szklanne.

Dwa **OGIERY** siwe, pięknej rasy Rossyjskiej, po 5 lat mające; wzrostu po 2 arszyny i przeszło 3 werszki mające, zdadne do stada, i spokojnie ujeżdżone do miasta w powozie, są do sprzedania pod Nr 1283 przy ulicy Nowy-Swiat. Wiadomość każdego czasu na 1m piętrze od frontu. — Tamże są 2 **ŁOŻKA** jesionowe, pięknego fasonu, mało używane, do sprzedania.

Magistrat M. Warszawy. Podaje do wiadomości powszechnej, że następujące Bilety Lombardowe ze Specyfikacjami, za Nr 13,080 na Rsr. 20; Nr 12,312 na Rsr. 150; Nr 2385 na Rsr. 19; Nr 5219 na Rsr. 6; Nr 1990 na Rsr. 18; Nr 1572 na Rsr. 8; i same Specyfikacje za Nrami 1395, 11,586, 6999, 8599, 12,008, 7401, 6893, 13,857, i 10,987, posiadaczom onych zaginęły. Magistrat wzywa każdego w czym ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia czyli do d. 6/18 Września r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego biletu udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowe Bilety zastawne ze Specyfikacjami i same Specyfikacje w miejsce zagubionych, tym tylko Osobom za poprzedniem opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których Nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrzej. Naczelnik Kancelarii, Luceński.*

Fabrykant płynu na wygubienie wszelkiego rodzaju ROBACTWA gnieźdzącego się w pomieszkaniach lub sprzętach domowych. — Wynalazłszy Płyn, za pomocą którego przez posmarowanie ścian lub mebli gnieźdzące się za obiciem papierowem i t. p., pluskwy i inne robaństwo, skutecznie wypieja tak dalece, że takowe więcej gnieździć się nie będzie, na co już posiadam świadectwa wiarygodnych osób, które skutku płynu tego doświadczyły; pośpieszyłem zawiadomić o tem Sz. Publiczności, przez Kurjera Warszawskiego i Gazetę Polityczną. Gdy pora terazniejsza jest stosowna do wykonania tej czynności, dla zapobieżenia gnieźdzeniu się wszelkiego rodzaju robaństwa w pokojach, kuchniach i t. p., przeto niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczności, że będąc w każdym momencie do wykonania tego zlecenia przygotowanym, posiadam także sposób pozbycia się z mieszkania karaluków czyli psaków i t. d. Płyn ten sprzedaje się w fiaskach takownie do wielkości, po zł. 5 gr. 6 i po zł. 2 gr. 20, a do posmarowania ścian pod obicie papierowe lub przed malowaniem pokoi, butelka po zł. 2 gr. 15; za skutek zadowalający na rok jeden zaręcza. — Mieszka przy ulicy Przechodniej pod Nr 949 w domu Löwenberga. — *J. Szwed.*

Trzy **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica i Komórka na drzewo, są do wynajęcia pod Nr 2678 a, c, od Ś. Michała r. b., za 1000 zł. rocznie.

Z powodu licznych nadużyć po Ogrodach w mieście Węgrowie, sprzedają się **KARTOFLE** zagonami, w roli żywej, po cenie przystępnej. Wiadomość u właściciela.

Dymisyon: Pułkow: *P. Netschaff.*

W nowo wystawionym **BAZARZE** przy ulicy Granicznej, pod Nrem Sklepu 47, sprzedaje się częściowo **ŁÓD** w większych i mniejszych partjach, na wózki, kosze, i fulty; funt jeden groszy dwa.

Ktoby z Obywateli miał do sprzedania **OWIES** w małych lub większych partjach, którego potrzeba jest około 6000 korey, ze chce się zgłosić do Poczthalterji Warszawskiej.

W **BAZARZE**, obok Gościnnego Dworu, Sklep Apfelbauma, Nrem 51 oznaczony, poleca się Laskawej Publiczności, z wszelkimi **TOWARAMI GALANTERYJNEMI**, oraz **PARASOLIKAMI**, za nader umiarkowane ceny. *Apfelbaum.*

Onegdaj wieczorem o godz. 8½ powracając z Pragi przez Most, mając dewizkę stalową zwieszoną, wraz z haczykiem, zawadziłem nią przypadkiem o Mantylkę pewnej porządnie ubranej Kobiety, w skutku czego dewizka wraz z Zegarkiem złotym, który za pociągnięciem wysunął się z Kamizelki, zaczęła się w Mantyli

też Osoby, która zapewne również jak i ja, sądząc, iż zawadziła o guzik od paltona, udała się w dalszą drogę. Upraszam przeto też Osobę, aby Zegarek rzeczony raczyła złożyć w mieszkaniu moim w domu Nr 2179 przy ul. Czarnej. — *Marcin Holtz.*

Podpisany ma zaszczyt donieść *Szanownej Publiczności*, iż do Handlu jego przy rogu ul. Sto-Jerskiej, i placu Krasińskich, nadszedł świeży transport **TOWARÓW Zagranicznych**, jako to: **MATERJI** jedwabnych, wełnianych, lnianych, i półjedwabnych; **PŁOTNA**, Stołowej Bielizny w różnych gatunkach; **CHUSTER** i **SZALÓW** francuzkich; Wstążek i Haftów, wszystko w najlepszym gatunku i w najnowszym guście, po cenach stałych i przy rychłej usłudze. — *M. Stückgold.*

Dobra **MIĘDZYŁEŚ** z folwarkami Rudniki i Borneza z przyległościami, w Okręgu Stanisławowskim położone, 4ry mil od Warszawy odległe, obszerne łąki i lasy mające, od zniżonego szacunku rsr. 37,500; Folwark zaś Szczepanek również od zniżonego szacunku rsr. 3900, w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godz. 4 z południa, w Tryb: Warszawskim w Wydz: IIgim, na publicznej licytacji, sprzedanemi zostaną ostatecznie.

M. Sidorowicz, Patron.

KAMIEŃ BRUKOWY i **GLINA**, są do sprzedania przy ulicy Miodowej Nr 491. — Tamże jest do nájęcia od Sgo Michała r. b. **LOKAL**, składający się z 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, za 135 Rsr. rocznie.

Któryby z uzdatnionych **PIWÓWARÓW**, życzył sobie wyjechać do Litwy, dla prowadzenia tam Fabryki Piwa, raczy się zgłosić do Hotelu Litewskiego pod Nr 33.

Kto ma do zbicia **LASKĘ** składaną, formującą Krzeselko do siedzenia, raczy zgłosić się do domu Potkańskich zwanem, Nr 557 przy ulicy Długiej, w korpusie na dole, w Sklepie Chirurga P. Poliszot.

W Kautorze podpisanego, przy ulicy Przechodniej N° 797, wprost Banku, między innemi Papierami publicznymi, tak krajowemi jako i zagranicznymi, dostać można **SERJI** wydawanych, z pożyczki zwanej: *Hamburgische Staats-Praemium Anlehe*, których ciągnięcie odbędzie się w dniu 1 Września r. b. w *Hamburgu*. Przystępność ceny i znakomite wygrane (największa 60,000 Talarów pruskich), zasługują na uwagę *Prześw. Publiczności*. — *M. Mühlrad.*

Zawiadamiam Osoby mające odemnie pozwolenie polowania na gruntach folwarku Brudno, za rogatkami Petersburskimi, ku granicom dóbr Marki i Zaczysze położonych, iż takowe od d. 1 Sierpnia r. b. do 1 Sierpnia 1851, wydzierzawionem zostało; nikomu przeto bez wyraźnego zezwolenia Dzierżawcy tego polowania, pod utratą strzelby, sprzętów myśliwskich i psów, polować nie wolno.

Kobyłecki, Dzierżawca dóbr Brudna.

GORZELANY długoletnią praktyką w wyrabianiu okowity z produktów biegłych, w chlubne świadectwa zaopatrzonej, a mianowicie z ostatniego pobytu 14to-letniego w jednym mieście, życzy wejść w podobny obowiązek. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Potrzebny jest **MAJĄTEK** ziemski, położony w Guber: Warszawskiej lub Lubelskiej, w glebie pszennej, w części z łąkami, lasem, z zabudowaniami gospodarskimi, z Domem mieszkalnym, wartości od 200,000 do 300,000 złp., z inwentarzami. Ktoby miał takowy, może się zgłosić lub przysłać adres do domu W. Dobrycza, na 3cie piętro, od ulicy Senatorskiej, bez pośredni-

etwa agentów lub faktorów; o prędkie zawiadomienie, interesanta uprasza się.

Administracja Xieztwa Łowickiego.— Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 10/22 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, we wsi Chrusle Pow: Łowickim, odbędzie się licytacja głośna, na wydzierżawienie jednoroczne, lub 3-letnie, poczynając od dnia 1go Września r. b., **GORZELNI** z Aparatami, we wsi powyższej eksystującej. Dzierżawa roczna jako procent od wartości budowli, naczynia gorzelnych i aparatów, ustanowiona jest na rsr. 428 k. 58; wyżej nad to postępujący przy dzierżawie, utrzymany będzie. Przystępujący do licytacji, złożą na wadium $\frac{1}{4}$ część summy dzierżawnej, utrzymujący się przy dzierżawie, do kompletnej kaucji połowie rocznej dzierżawie na licytacji najwyżej postąpiej wyrównującą, w gotówiznie lub Listach Zastaw. O innych warunkach w Biurze Administracji, i u Aktuariusza Ekonomji Hów, dowiedzieć się można.— Za Administratora Xieztwa, *Choromański*. Sekretarz, *F. Staszewski*.

W Ogróźnie *P. Piskorowskiego* przy uli: Marszałkowskiej Nr 1754 lit: H, dostać można każdego czasu, za mierną cenę, **GRUSZEK, JABŁEK, RENGLODÓW, MORELI, BRZOSKWIN, MELONÓW i ARBUZÓW.**— Tamże jest **DOM** murowany o parterze, z oficyną, z suteranami, piwnicami i Ogródkiem, do sprzedania z wolnej ręki. Blizsza wiadomość na miejscu.

Z dnia 15 na 16 Lipca r. b. w nocy, w przejeździe traktem Lubelskim, zgubiony został **PUGILARES**, w którym oprócz różnych Notat i Listów, znajdowało się w biletach Bankowych 10cio-rublowych **Zł. 1000** i papierek nowy 3-rublowy; koby tę zgubę między Pragę, a Wólką Młodzką wynalazł; i wiadomość w Drukarni Kurjera udzielił, otrzyma nagrody **Zł. 300**.

Do sprzedania w dobrach Brzozowie Pow: Gostyńskim, $2\frac{1}{2}$ mili od Łowicza, 170 **MACIOR**, 60 Skopów poprawnych zdrowych, do chowu zdalnych. Blizsza wiadomość na miejscu, listownie franko na Łowicz, Saniki, w Brzozowie.

**MAGAZYN NOWOŚCI,
MORITZA ZACHS,
NA KORNECKE W WROCLAWIU, W PRUSACH.**

Ma honor polecić się Osobom, które go zwykle zaszczycają swoją praktyką, oraz podróżnym przejeżdżającym przez Wrocław, z wyborowym zbiorem **SZALI** długich *Tureckich i Indyjskich* prawdziwych, we wszelkich kolorach, za połowę ich wartości, od 50 talarów i wyżej; oraz z **SZALAMI** francuzkimi (*Ternaux*) długimi i kwadratowymi. Nadto Magazyn ten posiada Krzyżówki, Baskiny, Eszarp, Mantyle i Wolanty z Koronek welnianych; najnowsze fasony Plaszczyków, Mantoletów, Burnusów, Rafanów, etc.; bogaty wybór Materji jedwabnych, Popelinów, Materji welnianych, Żakonesów, Muszlinów, etc.; Dywanów angielskich w kolorach wytwornych; Materje na pokrycia mebli i pokrowce. Ceny stałe oznaczone są w cyfrach znanych. Dla uniknienia pomyłek, mający zamiar kupować, raczą uważać na firmę domu: „*Moritz Sachs, na Kornecke w Wroclawiu.*” (*Moritz Sachs, zur Kornecke in Breslau.*)

Dom Handlowy *Salinger et Co* zawiadamia, że *Leon Osiecki* nie pozostaje więcej u niego w obowiązkach Subjekta; wszelkie prze-to czynności na rachunek tegoż domu przez niego załatwione, ustają.

W Drukarni Kurjera Warsz. — Wolno drukować. Warszawa dnia 4 (16) Sierpnia 1850 r. — Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin*.

Zawiadamia się Szan: Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem roku szkolnego, przyjmuje się na stół i stancje, **UCZNIÓW**, z zapewnieniem dozoru potrzebnego dla młodzieży, jak niemiecki pomocy naukowej, po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość pod Nr 119, róg Starego Miasta i ulicy Zapiecek, na 2m piętrze od frontu.

Dnia 9 b. m. jadąc ulicą Marszałkowską i Nowym Światem, na Podwał, zginął **PUGILARES** (*Nosi-grosz*), okuty w stal, który zapewne wypadł przy wysiadaniu, zawierający w sobie mniej więcej rsr. 12, i różne Rewersa, oraz Oblig Banku i Bilet na Loterie, zakupiony w Rantorze *P. Rozen*. Łaskawy Znalazca raczy pieniądze znajdujące się zatrzymać dla siebie, i tylko papiery, z których żadnego użytku mieć nie może, oddać na ulicę Podwał Nr 523, do *Ludwika Domżał*.

Donoszę *JWW*. Panom właścicielom *Gorzeln* i *Dystylacji*, iż *Fabryka André WYROBÓW MIEDZIANYCH*, przeniesioną została z pod Nru 412, pod Numer 1467, przy rogu ulicy *Twardej i Sliskiej*.

TAXA ZNIŻONA.— Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Wójtowskiej i Przyrynek pod Nr 1864 położona, wartości ogólnej rubli sr. 7025 kop. 33 $\frac{1}{4}$, sprzedana będzie od niższej ceny o $\frac{1}{4}$ część, to jest od summy Rsr. 5,270, przez licytację publiczną, w drodze działów, w Wydziale IVtm Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 8 (20) Sierpnia 1850 r. o godz. 4tej po południu, przed *W. Stępniewskim*, Sędzią Delegowanym, odbyć się mającą. Wadjuj w srebrze lub biletach Bankowych Rsr. 750. Warunki i taxę przejrzeć można w Kancelarii *Kazimierza Brzezińskiego*, Patrona, przy ulicy *Nalewki* pod Nrem 2242.

DOBRA ziemskie *Krzywdy*, w Pow: *Łukowskim* Gub: *Lubelskiej* leżące, włók 219 rozległe, pod korzystnymi warunkami są każdego czasu do sprzedania. Wiadomość albo na gruncie, albo w Warszawie u właściciela domu Nr 2674 a, zwanym pod *Łabędziem*, przy ulicy *Mariensztadt*.

Do handlu Szkła i Porcelany *Fryderyka Storsberg* przy ulicy *Senatorskiej*, wprost pałacu *Prymasowskiego*, nadeszły nowym transportem **KARAFKI** z ziemi palonej (*terre cuite*), do utrzymywania wody świeżej i zimnej, w czasie teraźniejszych upałów, bardzo praktyczne; oraz z takiejże ziemi *Wazon* misternej roboty, do chłodzenia wina szampańskiego.— Tamże wyprzedają się **PASKI** do brzytwy z zaoanej *fabryki Goldschmidta* w *Berlinie*.

Dnia 3 b. m. zgubiony został **KONTRAKT**, zawarty o dostawę *Zboża* z *Syprem Izraelem Hertzberg*. Łaskawy Znalazca raczy takowy złożyć do Drukarni *Kurjera*, za nagrodą **Zł. 20**.

Dnia 7 b. m. osoba idąca ulicą *Freta* na *Podwał*, zgubiła **ZEGAREK** złoty damski, średniej wielkości, na 4ch kamieniach, z kapsłem mosiężnym, z srebrnym cyferblatem, zawieszony na broszce złotej do zapinania paska służącej, oprawnej w turkusiki po 5 w rzędzie. Łaskawy Znalazca raczy takowy oddać do Składu *Materiałów Aptecznych* przy ulicy *Senatorskiej* w domu *PP. Ranończek*, za stosowną nagrodą. *PP. Zegarmistrzów* zaś uprasza się, aby na takowy *Zegarek* raczyli zwrócić swą uwagę i w razie zjawienia się, przytrzymać. (Nr *Zegarka* ^{17100/1270}).

Jest do sprzedania w mieście *Miedzyrzeciu* b. *Gub: Podlaskiej*, **KOCZ-LANDO** w świeżym fasonie, nowy, zupełnie nieużywany. Dalsza wiadomość w temże mieście, u *Rassjera Domojnalnego*.

Dziś rano ciepła stopni 17. Wczoraj w południe 25.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 6.
TEATR ROZMAIT. Dziś, *Pierwsza lepsza. Trefniś.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Lucja z Lamermooru* (jak wyżej.)

Dziś d.łącza się **TABELLA** wygranych 1ej klasy.